

Sygnatura akt XI C 1060/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 29 września 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant: Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa H. S.

przeciwko (...) S.A.

- o zapłatę 22 285,12 zł.

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki H. S. kwotę 21 381,65 zł. (dwadzieścia jeden tysięcy trzysta osiemdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 31 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powódka wygrała sprawę w 95,95%, szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt XI C 1060/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2014r. powódka H. S. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 22 285,12 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz przyznania kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 28 listopada 2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki B. nr rej. (...) należący do D. D.. Sprawca szkody w chwili zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia OC zawartą z pozwanym. Szkoda została zarejestrowana przez pozwanego pod numerem (...) - (...). W dniu 5 czerwca 2013 r. D. D. zbył przysługującą mu w stosunku do pozwanego wierzytelność z tytułu praw do odszkodowania na rzecz D. K..

Powódka, na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 12 stycznia 2014 r., nabyła od D. K. wierzytelność przysługującą zbywcy w stosunku do strony pozwanej o zapłatę odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 28 listopada 2012 r. i o zwrot kosztu prywatnej wyceny. Strona pozwana nie zakwestionowała swojej odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy wypadku komunikacyjnego, przyznała i wypłaciła poprzednikowi prawnemu strony powodowej odszkodowanie w wysokości 9.758,55 zł.

Kwota odszkodowania zaproponowana i wypłacona przez pozwanego ubezpieczyciela w ocenie powódki nie pokrywa całości szkody; według oceny technicznej z dnia 14 października 2013 r., której wykonanie zleciła powódka, koszt naprawy samochodu zgodnie z technologią producenta wynosi kwotę brutto 29.347,49 zł. Wobec powyższego w dniu 13 stycznia 2014 r. wystosowano do strony pozwanej wezwanie do zapłaty odszkodowania uzupełniającego w wysokości 19.588,94 zł. oraz kwoty 184,50 zł. tytułem opłaty za wykonanie kosztorysu naprawy, bezskutecznie. W

ocenie powódki odszkodowanie wypłacone przez stronę pozwaną zostało zaniżone. Powódka poniosła także koszty ekspertyzy wykonanej przez rzeczoznawcę, która umożliwiła jej dokonanie określenia wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. Poniesienie tego kosztu było niezbędne do prawidłowego określenia tej wartości i jako takie powinny zostać zrekompensowane przez pozwanego. Powódka dokonała kapitalizacji odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia na podstawie art. 482 k.c. i doliczyła je do należności głównej. Odsetki z tytułu opóźnienia za okres od dnia wymagalności tj. od dnia 2 lutego 2013 r. do dnia 27 stycznia 2014 r. zostały obliczone w następujący sposób: od kwoty 19.588,94 zł stanowiącej różnicę pomiędzy odszkodowaniem należnym a odszkodowaniem wypłaconym, odsetki liczone od dnia 2 lutego 2013 r. tj. 31 dnia od dnia zgłoszenia szkody, wynoszą: 2.511,68 zł.

Kwota roszczenia to suma, na którą składają się:

- różnica pomiędzy kwotą odszkodowania należnego, wynikającą z kosztorysu prywatnego wykonanego na zlecenie powoda tj. kwota 29.347,49 zł a kwotą odszkodowania wynikającą z kosztorysu wykonanego przez pozwanego tj. 9.758,55 zł,
- skapitalizowane odsetki ustawowe w kwocie 2.511,68 zł,
- koszt sporządzenia prywatnego kosztorysu w kwocie 184,50 zł, co razem daje kwotę w wysokości: 22.285,12 zł.

W dniu 27 lutego 2014r. Sad Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej w sprawie XI Nc 236/14 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sprzeciw od opisanego nakazu zapłaty skutecznie wniosła strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku komunikacyjnego z dnia 28 listopada 2012r. ponosi co do zasady odpowiedzialność za jego skutki na podstawie ustawy z dnia 22.05.2003 r. o obowiązkowych ubezpieczeniach komunikacyjnych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 822 k.c. i 415 k.c. Strona pozwana podniosła, iż dokonała wyceny poniesionej szkody i wypłaciła stosowne odszkodowanie w wysokości 9 758,55zł. a jego wysokość została określona na podstawie kalkulacji naprawy nr (...), dokonując zaspokojenia roszczenia zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania ustaloną w art. 361 § 2 k.c. Strona pozwana wskazała, że nie uznaje kosztorysu zleconego przez powódkę jako miarodajnego i mogącego być podstawą zwiększenia odszkodowania, gdyż stoi w sprzeczności z wykonaną przez ubezpieczyciela kalkulacją naprawy. Szkada powinna być określona w wysokości faktycznie poniesionej. W przypadku, gdy pojazd został naprawiony powód powinien przedstawić faktury, aby pozwany mógł na tej podstawie zaspokoić roszczenie. Nie do przyjęcia jest stanowisko, że w przypadku wykonania naprawy powódka operuje jedynie hipotetycznymi kosztorysami nie związanymi z rzeczywistymi kosztami przeprowadzonych prac i nie przedstawia zobowiązanemu rachunków celem wyrównania szkody. Dokonanie naprawy przez poszkodowanego powoduje istotną zmianę sytuacji - doznany przez niego uszczerbek wyraża się bowiem kwotą wydatkowaną na reperację pojazdu. Przyznane odszkodowanie nie może przekraczać wysokości szkody. Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł. Powódka mogłaby dochodzić różnicy pomiędzy wartością samochodu bezwypadkowego i powypadkowego, ale tego nie czyni. Istotą tego procesu w przypadku stwierdzenia, że pojazd został naprawiony jest określenie rzeczywiście poniesionej szkody, a nie jak chce powód jedynie hipotetycznej. Strona pozwana zgadza się z tezą, że koszty przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego powinny być zwrócone niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Jednakże należy zauważyć, że nie oznacza to, iż w przypadku wykonania naprawy ma to być kwota dowolna niezwiązana z faktycznie poniesionymi kosztami. Gdyby w takiej sytuacji jedyną podstawą wypłaty był kosztorys opracowany np. na podstawie cen obowiązujących w Autoryzowanych Stacjach Obsługi (uznawanymi za najdroższe na rynku) i częściami oryginalnymi z logo producenta, a naprawy dokonano w standardowym warsztacie i częściami-zamiennikami doszłoby nie do wyrównania szkody, a bezpodstawnego wzbogacenia (różnica w cenach jest średnio 2, 3-krotna). Przyjmowanie uśrednionych cen jako podstawy ustalenia odszkodowania, gdy nie udokumentowano poniesienia konkretnych kosztów naprawy nie jest w żaden sposób sprzeczna z uchwałą Sądu Najwyższego z dn. 12 kwietnia 2012r. (sygn. akt III CZP 80/11). Sąd stwierdził w niej, że wypłacane odszkodowanie winno odpowiadać celowym w danej sprawie i ekonomicznie

uzasadnionym kosztem naprawy. Orzeczenie nie ogranicza możliwości uwzględniania w odszkodowaniu cen części zamiennych różnych kategorii. Tym samym żądanie ustalenia odszkodowania w oparciu o kosztorys obejmujący ceny wyłącznie części z logo producenta pojazdu (najdroższe z dostępnych na rynku) bez udokumentowania, że takie elementy faktycznie użyto do naprawy, nie znajduje żadnego oparcia w omawianej uchwale SN. Jeżeli poszkodowany przeprowadził naprawę w zwykłym warsztacie to pozostaje uzasadniona wątpliwość, czemu ma służyć dogodny dla niego sposób wyliczenia szkody (np. po cenach (...)). Nie została by tu zachowana właściwa dla prawa zobowiązań równowaga pomiędzy ochroną sytuacji prawnej wierzyciela i dłużnika. Rzeczywistą szkodą w procedowanej sprawie może być różnica w wartości pojazdu przed kolizją i po niej. Strona pozwana podniosła także, że w chwili wypadku pojazd miał już 10 lat i z oczywistych względów nie był już pojazdem wymagającym napraw objętych gwarancją, stąd też nie jest koniecznym i niezbędnym, aby pojazd ten został naprawiany przy użyciu części oryginalnych sygnowanych logo producenta, a więc najdroższych dostępnych na rynku. Zastosowanie takich części nie jest ani celowe ani niezbędne do wykonania prawidłowej naprawy wobec faktu, iż możliwość takiej naprawy jest zagwarantowana również przy użyciu części o porównywalnej jakości.

Powódka w odpowiedzi na sprzeciw powódka zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom strony pozwanej zawartym w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wskazując, że dla toczącego się postępowania nie ma znaczenia fakt czy pojazd był naprawiany po zdarzeniu z dnia 28 listopada 2012 r. i jakie były ewentualne koszty jego naprawy, gdyż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, m.in. orzeczeniem z dnia 27.06.1988 r. (sygn. akt I CR 151/88), dla określenia wysokości należnego poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń odszkodowania za szkodę wynikającą z uszkodzenia pojazdu w wypadku komunikacyjnym nie ma znaczenia fakt, czy poszkodowany naprawił uszkodzony w wypadku pojazd. Należność od zakładu ubezpieczeń ustala się według zasad art. 363 § 2 KC, w zw. z art. 361 § 2 KC, co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej - kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Powódka wniosła o oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie oględzin pojazdu oraz opinii biegłego sądowego wydanej po tych oględzinach. Pozwany w toku likwidacji szkody nie stwierdził, aby pojazd posiadał jakiegokolwiek nieoryginalne części lub wcześniejsze uszkodzenia. Technologia naprawy producenta pojazdu przewiduje użycie w naprawie oryginalnych części zamiennych sygnowanych jego logo i dystrybuowanych w sieci autoryzowanych stacji obsługi. Oczywiście istnieje również możliwość zastosowania w naprawie zamienników części zamiennych o ile takowe są dostępne na rynku i o ile poszkodowany wyrazi na to zgodę, gdyż naprawa przy użyciu zamienników części zamiennych nie przywraca stanu poprzedniego pojazdu. Istnieje możliwość stosowania w naprawach pojazdów zamienników części zamiennych poprzez zakaz ograniczania przez producentów pojazdów stosowania takich części do napraw pojazdów. Ma to na celu zagwarantowanie właścicielom (użytkownikom) pojazdów prawa decydowania o tym z użyciem jakich części zamiennych ma być wykonana naprawa ich pojazdów. Reasumując powyższe, producent pojazdu nie ma możliwości prawnych zakazać stosowania do naprawy pojazdów zamienników części zamiennych ale to właściciel (użytkownik) pojazdu ostatecznie decyduje o tym jakich części zamiennych należy użyć do naprawy pojazdu. Ubezpieczyciel odpowiedzialny za szkodę komunikacyjną z tytułu polisy odpowiedzialności cywilnej sprawcy zobowiązany jest do pokrycia kosztów przywrócenia pojazdu poszkodowanego do stanu sprzed zdarzenia szkodowego w rozumieniu przywrócenia wartości uszkodzonego pojazdu. Z tego wynika, że naprawa pojazdu powinna być wykonana w sposób, który przywróci wartość rynkową pojazdu.

To, w jakie części zamienne wyposażony jest pojazd ma wpływ na jego wartość rynkową, w szczególności fakt wyposażenia pojazdu w części inne niż oryginalne części zamienne producenta pojazdu oznaczone jego logo powoduje, że wartość takiego pojazdu jest niższa. Wynika to z faktu, że pojazdy wyposażone w oryginalne części zamienne oznaczone logo producenta pojazdu (części fabryczne) są chętniej nabywane więc sprzedaż pojazdu wyposażonego w inne części zamienne, choćby różnica ta polegała wyłącznie na braku oznakowania części logo producenta pojazdu, będzie wiązała się z koniecznością obniżenia ceny. Wobec powyższego można stwierdzić, że przywrócenie pojazdu (w rozumieniu odtworzenia jego wartości) poprzez jego naprawę, do stanu sprzed zdarzenia szkodowego musi być wykonane z użyciem takich części w jakie wyposażony był pojazd przed szkodą. Jeżeli zatem pojazd był przed szkodą wyposażony w oryginalne części zamienne producenta pojazdu oznaczone jego logo, naprawa powinna być wykonana z użyciem takich właśnie części. Na podstawie akt sprawy wraz z aktami szkody nie można stwierdzić aby

części zamienne pojazdu, które uległy uszkodzeniu i zostały zakwalifikowane do wymiany były inne niż oryginalne części producenta pojazdu, zatem naprawa przedmiotowego pojazdu, mająca na celu przywrócenie go do stanu sprzed szkody w rozumieniu odtworzenia jego wartości, powinna być wykonana z użyciem oryginalnych części zamiennych oznaczonych logo producenta pojazdu. Części zamienne o porównywalnej jakości, oznaczają zgodnie z rozporządzeniem Komisji Europejskiej a zanim w polskim rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28.01.2003 r., części zamienne produkowane przez każde przedsiębiorstwo, które może w każdej chwili zaświadczyć, że wyprodukowane przez nie części odpowiadają jakości elementów zastosowanych do montażu danego pojazdu (poza producentem pojazdu). Definicja ta obejmuje więc części produkowane wg innych norm niż ściśle określonych przez producentów pojazdów. Jedynym kryterium oceny ich zgodności z normami oryginalnymi jest oświadczenie producenta części. Reasumując powyższe, zastosowanie części zamiennych, o których jakości zaświadcza sam producent - podmiot nie będący producentem pojazdu, a wytwarzający części zamienne w ramach definicji części oryginalnych lub części zamiennych porównywalnej jakości - stwarza zagrożenie w punktu widzenia interesu użytkownika pojazdu; żadne przepisy nie określają sposobu kontroli takich „zaświadczeń” ani podmiotów, które miałyby zajmować się porównywaniem jakości takich części w odniesieniu do części wytwarzanych przez producenta pojazdu. Nie określono również sankcji za podawanie nieprawdziwych informacji w tym zakresie.

Zarzutowi strony pozwanej, jakoby powódka zawyżyła wysokość odszkodowania, domagając się wyceny kosztów naprawy w oparciu o części nowe i oryginalne, należy przeciwstawić pogląd Sądu Najwyższego, zawarty w postanowieniu z dnia 20.06.2012 r. (sygn. akt III CZP 85/11). W uzasadnieniu powyższego postanowienia Sąd Najwyższy wskazał, iż „dominuje kierunek wykładni, zgodnie z którym poszkodowanemu przysługuje pełne prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, niezależnie od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne, a więc najogólniej je określając - części zamienne nie będące częściami oryginalnymi.”

Zgodnie z uprawnieniem poszkodowanego w myśl art. 363 §1 k.c., może on wybrać formę naprawienia szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Ponadto jednoznacznie w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się tzw. zasadę pełnej kompensacji szkody, a więc maksymalnego naprawienia szkody w granicach nie stwarzających bezpodstawnego wzbogacenia. Skoro powódka nie wybrała bezgotówkowej formy naprawienia szkody, drugorzędne znaczenie ma fakt, jak została ona naprawiona, za pomocą jakich środków, a nawet czy w ogóle poszkodowany postanowił ją naprawić. Strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie zaprzecza bowiem, że poszkodowany nie ma obowiązku naprawy pojazdu. W omawianym stanie faktycznym towarzystwo ubezpieczeń obowiązane jest zapłacić zgodnie z wyborem takiej formy przez poszkodowanego, odpowiednią sumę pieniężną odpowiadającą wysokości szkody, a więc pozwalającą na przywrócenie stanu poprzedniego. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 17.06.1987 r. IV CR 158/87, „W takim wypadku ubezpieczyciel ma obowiązek pełnego wyrównania szkody niezależnie od tego, czy poszkodowany zakupił części zamienne i podjął remont uszkodzonego wozu, czy też podejmie go w późniejszym terminie. Również bez znaczenia pozostaje kwestia uzyskania korzyści z rzekomego przekroczenia rzeczywistej szkody. ”.

Z uwagi na powyższe sposób obliczenia należnego odszkodowania zastosowany przez powódkę jest prawidłowy i ma na celu naprawienie powstałej szkody, a nie jak sugeruje pozwany wzbogacenie poszkodowanego. Z tych samych względów odszkodowanie przyznane przez pozwanego należy uznać za zaniżone i nieadekwatne do poniesionej szkody. W odpowiedzi na zarzuty strony pozwanej dotyczący roszczenia o zwrot kosztów sporządzenia prywatnej opinii rzeczoznawcy wskazać należy, iż są one bezpodstawne. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 26.10.2011 r. sygn. akt I CSK 788/10; „W świetle art. 509 § 2 k.c. stwierdzić należy, że zasadą jest przeniesienie wraz z przelaną wierzytelnością wszelkich związanych z nią praw. Tym samym dopiero ewentualne pominięcie powyższego skutku, tj. wyłączenie jednoczesnego (automatycznego) przeniesienia niektórych praw związanych z przelaną wierzytelnością - w razie przyjęcia dopuszczalności takiego wyłączenia - wymagałoby wykazania, że treść umowy przelewu nie obejmowała tych praw. Nie jest natomiast niezbędne odrębne wykazywanie faktu przeniesienia

praw związanych z przelaną wierzytelnością, gdyż taki skutek wynika wprost ze sformułowanej w art. 509 § 2 k.c. zasady, o której jest mowa wyżej.” Umowa cesji wierzytelności zawarta z poszkodowanym nie wykluczyła żadnych z przysługujących mu praw, a więc także prawa sporządzenia wyceny szkody, należy więc uznać, że dochodzenie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii rzeczoznawcy wchodziło w zakres umowy cesji wierzytelności. Co więcej powód ma obowiązek określenia wysokości przedmiotu sporu, stąd wykonanie prywatnej opinii biegłego było niezbędne w tej sprawie. Orzeczenie w podobnej sprawie zostało wydane przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny z dnia 08.09.2014 r. sygn. akt IC 1253/13 „Wskazać jednak należy, że wraz z wierzytelnością główną przechodzą na nabywcę związane z nią prawa, a zatem może on domagać nie tylko świadczenia głównego, ale także świadczeń ubocznych, w tym również tych, które powstaną już po nabyciu wierzytelności (np. odsetki). Wykonując uprawnienia wynikające z nabytej wierzytelności cesjonariusz znajduje się co do zasady w takiej sytuacji, jak cedent. Sam więc fakt, że wycenę opłaciła powódka, a nie poszkodowany i że wykonano ją po przelewie wierzytelności, a nie przed nim, nie pozbawia powódki możliwości dochodzenia jej kosztów od strony pozwanej skoro jest to świadczenie związane bezpośrednio z realizowaniem przez nią wierzytelności będącej przedmiotem cesji.”

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 listopada 2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki B. nr rej. (...) będący własnością D. D.. Sprawca szkody w chwili zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia OC zawartą ze stroną pozwaną. Szkada została zarejestrowana pod numerem (...) - (...).

bezsporne

W dniu 05 czerwca 2013 r. D. D. zbył przysługującą mu w stosunku do strony pozwanewj wierzytelność z tytułu praw do odszkodowania na rzecz D. K.. Powódka, na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 12 stycznia 2014 r., nabyła od D. K. wierzytelność przysługującą zbywcy w stosunku do strony pozwanej o zapłatę odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 28 listopada 2012 r. i o zwrot kosztu prywatnej wyceny.

Dowód: zawiadomienie o dokonaniu cesji wierzytelności z dnia 5 czerwca 2013r. wraz z potwierdzeniem nadania k – 13;

zawiadomienie o dokonaniu cesji wierzytelności z dnia 12 stycznia 2014r. k – 14;

Strona pozwana nie zakwestionowała swojej odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku komunikacyjnego, przyznała i wypłaciła poprzednikowi prawnemu strony powodowej odszkodowanie w wysokości 9.758,55 zł.; wysokość odszkodowania została wyliczona w oparciu o kalkulację nr (...) z dnia 2 stycznia 2013r.

Dowód: kalkulacja nr (...) k – 17-23;

Powódka H. S. zleciła rzeczoznawcy J. K. wykonanie oceny technicznej, według której koszt naprawy samochodu zgodnie z technologią producenta wynosi kwotę brutto 29.347,49 zł. Wobec powyższego w dniu 13 stycznia 2014 r. wystosowano do strony pozwanej wezwanie do zapłaty odszkodowania uzupełniającego w wysokości 19.588,94 zł. oraz kwoty 184,50 zł. tytułem opłaty za wykonanie kosztorysu naprawy, bezskutecznie.

Dowód: opinia/kalkulacja nr (...) z dnia 14 października 2013r. k - 26-32;

faktura VAT nr (...) z dnia 30 października 2013r. k - 33;

wezwanie do zapłaty z dnia 13 stycznia 2014r. wraz z dowodem nadania k – 15,16,

Po kolizji z dnia 28 listopada 2012r. D. D. naprawił pojazd z użyciem części oryginalnych a następnie sprzedał pojazd za kwotę 35000 zł. Był drugim właścicielem pojazdu, który przed zakupem przez D. D. było uszkodzone – “przetarty” bok - jednakże D. D. nabył auto już po naprawie, która dokonana została z zastosowaniem części oryginalnych.

Dowód: zeznania świadka D. D. k – 73 -74;

Koszt naprawy pojazdu marki B. nr rej. (...) w wyniku kolizji z dnia 28 listopada 2012r., przy zastosowaniu części oryginalnych o oznaczeniu O, średnich stawek prac naprawczych, blacharskich w wysokości 100,00 zł. netto, lakierniczych 120 zł. netto wynosi 28 552,63 zł. brutto.

D.: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. S. z dnia 5 maja 2016r. k – 90-111.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Samoistnym źródłem zobowiązania jest na ogół fakt wyrządzenia szkody, za którą zgodnie z przepisami ustawy określona osoba ponosi odpowiedzialność. Treścią nowo powstałego stosunku jest uprawnienie do uzyskania odszkodowania i odpowiadający temu uprawnieniu obowiązek naprawienia szkody, zwany reżimem odpowiedzialności ex delicto. Zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego powódka mogła domagać się odszkodowania za wyrządzoną szkodę według swojego wyboru od sprawcy, ubezpieczyciela, jak również od obu łącznie. Współodpowiedzialność wskazanych podmiotów ma charakter in solidum. Cechą charakterystyczną tego typu odpowiedzialności jest obowiązek zaspokojenia tego samego roszczenia odszkodowawczego, wynikającego jednak z innych tytułów prawnych. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w sytuacji wystąpienia wskazanego w przedmiotowej umowie wypadku. Odpowiedzialność ubezpieczyciela względem poszkodowanego oparta jest na wiążącej umowie z ubezpieczającym. Przesłanką zatem powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.) jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej. Zgodnie bowiem z dyspozycją przytoczonego przepisu przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie z § 2 art. 822 umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. W oparciu zaś o § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Przesłankami odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, które warunkują powstanie obowiązku naprawienia szkody w rozumieniu przepisów reżimu deliktowego są: szkoda rozumiana jako doznany uszczerbek w dobrach osoby poszkodowanej, zdarzenie wywołujące szkodę pojmowane jako działanie lub zaniechanie określonego działania, jak również związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a zdarzeniem. Pierwsza grupa przepisów na której oparta została odpowiedzialność w przedmiotowej sprawie to odpowiedzialność na zasadzie winy. Zgodnie z dyrektywą przepisu art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przytoczony przepis statuuje więc zasadę winy przyznając jej pierwszeństwo przed innymi zasadami odpowiedzialności. Jednocześnie możliwość przypisania winy uwarunkowana jest ustaleniem zaistnienia wszystkich trzech przesłanek odpowiedzialności, a więc wystąpienia szkody, zdarzenia oraz zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zdarzeniem. Przy czym zdarzenie wywołujące szkodę z którym ustawa wiąże odpowiedzialność sprawcy rozumiany jest jako czyn własny noszący znamiona winy w znaczeniu obiektywnym. Oznacza to bezprawność postępowania, zatem działanie bądź też zaniechanie, które narusza określone reguły postępowania (nakazy albo zakazy), jak również w znaczeniu subiektywnym, czyli wadliwością działania sprawcy: wyrażający stronę podmiotową związaną z elementem przewidywania i skutku. Zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. ciężar dowodu co do wszystkich wskazanych powyżej przesłanek spoczywa na stronie powodowej.

Nadmienić należy, iż w przypadku samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego ustawodawca wprowadził zaostrzony reżim odpowiedzialności oparty na zasadzie ryzyka (art. 436 k.c.). Jednakże § 2 wskazanego przepisu

przewiduje, iż w sytuacji zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód wyłącznie na zasadach ogólnych, a więc odpowiedzialność tych podmiotów oparta jest na zasadzie winy.

Mając powyższe na uwadze w przedmiotowej sprawie podstawą rozstrzygnięcia były przepisy dotyczące odpowiedzialności na zasadzie winy i w przedstawionym zakresie należało dokonać oceny odpowiedzialności cywilnej uczestników zdarzenia, a zatem pośrednio również odpowiedzialność ubezpieczyciela występującego w niniejszej sprawie w charakterze strony pozwanej.

Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowego powództwa, w szczególności odnoszące się do odpowiedzialności strony pozwanej za powstałą w wyniku zdarzenia komunikacyjnego szkodę, jak również uprawnienie powódki do dochodzenia roszczeń z tego tytułu były bezsporne. Sporna pomiędzy stronami była natomiast wysokość odszkodowania tj. wydatków, jakie należy ponieść celem przywrócenia samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed zdarzenia w szczególności w odniesieniu do zakresu uszkodzeń pozostających w związku ze zdarzeniem z dnia 28 listopada 2012r.

Odpowiedzialność strony pozwanej za szkodę znajduje podstawę w art. 822 k.c., świadczenie ubezpieczyciela obejmuje natomiast obowiązek zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.), natomiast wysokość odszkodowania ustalona winna być zgodnie z art. 363 k.c.

Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody, wyrażonej w art. 361 § 2 k.c., poszkodowany może domagać się od odpowiedzialnego podmiotu (ubezpieczyciela) odszkodowania, które obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł. W takim przypadku naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę uszczerbku jakiego doznał poszkodowany, obejmującą wszelkie koszty niezbędne do poniesienia celem przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego.

Powódka zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność kosztów niezbędnych do przywrócenia pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed zdarzenia. Sąd uznał, iż rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych i na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

W przedmiotowej sprawie biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych mgr inż. P. S. sporządził opinię sądową pisemną, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sporządzona przez biegłego sądowego opinia została oceniona przez Sąd na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również ustosunkowania się biegłego do wynikających z dowodów faktów, mogących stanowić podstawę ocen zawartych w opinii oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawiony został tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w opinii wniosków. Sąd ocenił powyższą opinię w zakresie jej zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego oraz wiedzy powszechnej.

Sąd uznał, iż sporządzona przez biegłego opinia pisemna została sporządzona w sposób wyczerpujący, zrozumiały, rzetelny, jak również jasny i logiczny. W opracowanej opinii pisemnej z dnia 5 maja 2016r. biegły wskazał podstawę wydania opinii, stan faktyczny stanowiący podstawę wydanej opinii oraz w sposób wyczerpujący opisał metodę i sposób przeprowadzenia badania tj. w sposób logiczny wskazał przyczyny powstania zdarzenia oraz metodę wyliczenia. Biegły jasno sformułował wnioski wyprowadzone z części opisowej w sposób, który umożliwił sprawdzenie logicznego toku rozumowania.

Na podstawie powyższej opinii Sąd ustalił, iż w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 28 listopada 2012r. samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...) uległ uszkodzeniu i koszt naprawy według średnich stawek roboczogodzin dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych dla warsztatów nieautoryzowanych przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu O wynosił brutto 28 552,63 zł. a naprawa pojazdu powinna obejmować oryginalne części zamienne o oznaczeniu O; w toku postępowania dowodowego nie zastało wykazane, aby uszkodzony

pojazd miał zamontowane inne części niż oryginalne. Jak wskazał biegły, naprawa pojazdu z zastosowaniem części nieoryginalnych to koszt niższy – kwota 25 036,64 zł., jednakże nie przywróci ona pojazdu do stanu sprzed szkody. Wskazać należy, że naprawa w odniesieniu do przedmiotowego pojazdu była możliwa i ekonomicznie uzasadniona.

Biorąc powyższe pod uwagę ostatecznie Sąd przyjął średnią stawkę prac naprawczych, blacharskich w wysokości 100,00 zł. netto, lakierniczych 120 zł. netto oraz uznał, iż naprawy przywracające samochód powoda do stanu sprzed zdarzenia drogowego można dokonać przy zastosowaniu części oryginalnych o oznaczeniu O. Sąd określając koszty naprawy uszkodzeń samochodu powstałych wskutek zdarzenia z dnia 28 listopada 2012 r. zastosował, w ślad za biegłym, ceny oryginalne części zamiennych bez ich obniżenia. Jak wskazał biegły (k-3 opinii) takie rozstrzygnięcie winno być uzasadnione tym, że w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek informacji, aby pojazd posiadał części inne niż oryginalne. Wskazać należy, iż D. D. wskazał, że naprawy dokonał na podstawie części oryginalnych. W związku z tym koszt naprawy pojazdu stanowiący o wartości odszkodowania w niniejszej sprawie obejmuje ceny oryginalnych części zamiennych, bez ich obniżania. Sąd nie znalazł natomiast podstawy do przyznania odszkodowania przy zastosowaniu części tzw. zamienników. Jak wyżej wskazano, naprawa pojazdu z zastosowaniem części nie przywróci ona pojazdu do stanu sprzed szkody. Ponadto poszkodowany ma prawo do wyboru rodzaju części jakich użyje do naprawy pojazdu. Brak jest tym samym podstaw do wywiedzenia w stosunku do poszkodowanego obowiązku wykorzystania alternatywnych części zamiennych. Zgodnie bowiem z wyrokiem SN z dnia 5 listopada 1980 r. w sprawie III CRN 223/80, przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego. Konsekwencją czego jest obciążenie tymi wydatkami podmiotu odpowiedzialnego za szkodę. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał za bezpodstawne twierdzenia strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew, iż użycie alternatywnych części zamiennych w naprawie uszkodzonego pojazdu w pełni pozwala na przywrócenie samochodu do stanu sprzed szkody z zachowaniem wszelkich standardów bezpieczeństwa i jakości.

Wskazać należy również, iż zwiększenie wartości rzeczy (samochodu) po naprawie można by uwzględnić tylko wówczas, gdyby chodziło o wykonanie napraw takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem, albo ulepszeń w stosunku do stanu przed wypadkiem. (wyrok SN z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80). Przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego w sposób jednoznaczny wskazuje, iż poszkodowany ma prawo nabyć części oryginalne jeżeli ich użycie jest niezbędne dla naprawienia uszkodzonej rzeczy. Ponadto naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania Sąd wziął pod uwagę fakt, iż bezpośredni poszkodowany D. D. dokonał naprawy pojazdu; w oparciu o jego przesłuchanie Sąd ustalił, iż naprawa pojazdu dokonana została przy użyciu części oryginalnych. Na podstawie powyższego Sąd ustalił, iż przywrócenie pojazdu powoda do stanu sprzed wypadku można uzyskać przy zamontowaniu części oryginalnych sygnowanych symbolem O. Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił wysokość kosztu naprawy samochodu powoda na kwotę 28 552,63 zł brutto. Ze względu na wypłacenie przez stronę pozwaną kwoty 9 758,55 zł, kwota ta została uwzględniona przy ustaleniu należnego jeszcze powodowi odszkodowania i w związku z powyższym Sąd zasądził tytułem pozostałego odszkodowania kwotę 18 794,08 zł. Powódka domagała się także zasądzenia kwoty 2511,68 zł. z tytułu skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty należnego w ocenie powódki odszkodowania w wysokości 19 588,94 zł. liczonych od dnia 2 lutego 2013r. (31-go dnia od daty zgłoszenia szkody) do dnia wniesienia pozwu - 27 stycznia 2014r.

Przed oceną zgłoszonego przez powoda żądania zawartego w pozwie w pierwszej kolejności należy odnieść się do przepisów regulujących termin, w którym strona pozwana zobowiązana jest przeprowadzić postępowanie likwidacyjne i wypłacić osobie uprawnionej odszkodowanie. Zgodnie z dyspozycją art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przytoczony przepis jest więc podstawą orzeczenia odsetek od dochodzonej należności głównej. Natomiast zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń

wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał za zasadne żądanie powódki co do zasądzenia skapitalizowanych ustawowych odsetek od liczonych od dnia 2 lutego 2013r. do dnia 27 stycznia 2014r. ale liczonych od kwoty należnego odszkodowania - 18 794,08 zł., co daje kwotę 2403,07 zł. oraz dalszych odsetek ustawowych liczonych od dnia wniesienia pozwu, czyli do dnia 31 stycznia 2014r., jak wynika z prezentaty Sądu. Wskazać także należy, że strona pozwana nie kwestionowała dat naliczania odsetek. Powódka domagała się także zasądzenia kwoty 184,50 zł. z tytułu kosztów opinii zlecanej przez powódkę. Żądanie powódki zasługuje na uwzględnienie. Powódka, jako osoba nie posiadająca wiedzy oraz odpowiednich urządzeń i programów specjalistycznych, by móc samodzielnie zweryfikować ustalenia strony pozwanej poczynione w toku procesu likwidacji szkody, słusznie zleciła sporządzenie prywatnej opinii a koszty tej opinii pozostają w związku przyczynowym ze szkodą komunikacyjną z dnia 28 listopada 2012r.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w pkt I i II sentencji.

O kosztach orzeczono na zasadzie przepisu art. 100 kpc i 108 kpc.